Rok 5. Nr. 293

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą. przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 18 grudnia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt. lub jego miejsca 10 groszy — Rekl, za tekst wiersz 3-łam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Żelaznej miotły!

Z chwilą spadku złotego wzrosła odrazu drożyzna jakby tknięta różdżką czarodziejską. Szeroki ogół społeczeństwa drożyznę tę dotkliwie odczuwa. To, co przed kilku jeszcze tygodniami zdawało się być niemożliwem, stało się rzeczywistością. Złoty spadł a ceny na wszelkie niemal artykuły wzrosły niebywale.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że drożyznę wywołała zwyżka walut zagranicznych, przedewszystkiem zwyżka dolara. Co przyczyniło się do tego, że nasz złoty, który ugruntowany jest na silnych podstawach, nie może konkurować z dolarem amerykańskim i funtem angielskim?

Nowy nasz minister skarbu Zdziechowski powiedział jasno i niedwuznacznie, że skarb państwa świeci pustkami. Ludność upada wprost pod ciężarem podatków, pensje i zarobki są bardzo niskie, a tymczasem w kasie państwowej niema pieniędzy.

Najlepszy to dowód, że złą prowadzimy gospodarkę państwową, administracyjną i skarbową. Wie o tem zagranica bardzo dobrze, i dlatego niema zaufania ani do naszej gospodarki ani do naszego złotego. Czas najwyższy, ażebyśmy wobec takiego stanu rzeczy zmienili naszą gospodarkę państwową i skarbową.

Mówi się dziś i pisze wiele o oszczędności, o redukcji itd. Słusznie. Oszczędność i redukcja jest wskazaną, lecz rozpocząć je należy od góry a nie od dołu.

Trzeba znieść kilka ministerstw i kilka innych urzędów, które pochłaniają olbrzymie sumy a są nam potrzebne jak piąte koło u wozu.

Liczbę posłów i senatorów należy koniecznie zmniejszyć i to natychmiast. Sejm i Senat w obecnym składzie to balast dla państwa i narodu.

Połowa posłów i senatorów zrobi napewno to samo, co dzisiejsza wielka ich liczba. Jesteśmy zdania, że mniejsza liczba przedstawicieli narodu w Sejmie i Senacie odda lepsze usługi państwu i społeczeństwu, aniżeli dzisiejsza niesłychanie wielka ich ilość.

Sejm i Senat powinny więc rozpocząć oszczędności i redukcję od siebie a nie od urzędników, którzy i tak w wielkiej znajdują się biedzie.

Takie jest zresztą mniemanie olbrzymiej większości społeczeństwa naszego.

Pocóż to naprzykład mamy dwa Urzędy Marynarki Handlowej nad Bałtykiem, jeden w Gdańsku a drugi w Wejherowie?

Najzupełniej wystarczyłby jeden taki urząd, temwięcej, że floty handlowej prawie wcale nie mamy.

Za wiele też mamy różnych wielkich dygnitarzy zarówno w kraju jak i zagranicą. Tych należy zredukować, bo Polska nie może mierzyć się z taką Anglją lub Ameryką.

Czas najwyższy, ażebyśmy skończyli z polityką zadzierania nosa, bo to nam tylko zgubę przynosi i przywodzi nas nad krawędź przepaści.

Ile to kosztują państwo różne podróże tych wielkich dygnitarzy państwowych? Każdy zaś niemal dygnitarz urządza się w ten sposób, że wyjeżdża wieczorem a wraca rano, bo wtedy ma prawo likwidowania diet za więcej dni, data bowiem jest tu miarodajną.

Ileż to oszustw i kradzieży popełniono w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych? Aż strach o tem pomyśleć. Niema niemal dnia, w którymby nie wykryto gdzieś jakiegoś oszustwa.

Niestety kary za te oszustwa i kradzieże są zbyt niskie. Dotychczas nie słyszeliśmy, ażeby kogo za sprzeniewierzenie w urzędzie rozstrzelano lub choćby skazano na długie lata więzienia.

Jeżeli karze się złodziei małych, to temwięcej należy karać złodziei wielkich, kopiących grób państwu i narodowi.

Byłego prezesa P. K. O. czyli Pocztowej Kasy Oszczędności p. Lindego „aresztowano" pozostawiając go w domu pod nadzorem policjanta.

Cóż to za aresztowanie? Kto wynalazł taki sposób aresztowania, powinien otrzymać patent. Czyż z małym urzędnikiem, który co przeskrobie, robi się takie ceregiele?

Powiedziano też Lindemu, że za złożeniem 300 000 złotych może być zwolniony z tego aresztu domowego. Czyż to nie są kpiny? Czyż w ten sposób winno postępować się z krzywdzicielami majątku cudzego, do tego państwowego?

Przypuśćmy, że ktoś skradł miljony. Jakżeż łatwo takiemu złodziejowi złożyć kilkaset tysięcy kaucji.

Tą drogą nie dojdziemy do naprawy stosunków. Trzeba koniecznie żelaznej miotły, która będzie wymiatała bezwzględnie wszelkie brudy i gałgaństwa.

Nie pięknych i szumnych słów domagamy się od naszych ministrów, lecz czynów, nie deklamacji, lecz tępienia chwastów i wejścia na drogę zdrowej i prawdziwej gospodarki państwowej.

Tylko tym sposobem zdołamy wyrwać państwo i naród z matni, w jaką się dostaliśmy.

Zbrojenia powietrzne Anglji.

Z Londynu donoszą, że angielskie ministerstwo obrony powietrznej zbudowało olbrzymi hydroplan, którego rozmiary są daleko większe, a uzbrojenie potężniejsze, aniżeli kiedykolwiek dotychczas zbudowanego hydroplanu.

Olbrzym ten, cały zbudowany jest z metalu, przyczem rząd angielski ukrywa, jaki metal został użyty. Odbędzie on w przyszłym tygodniu swój próbny lot Wyruszy z warsztatów w Lotham, gdzie został zbudowany i poleci bez lądowania aż do Cattewater, na zachodniem wybrzeżu Anglji, czyli przeszło 450 mil angielskich (mila angielska równa się 1600 metrom). Z Cattewater poleci do Telixtown, cały więc lot wyniesie 800 mil.

Budowa tego hydroplanu trwała przeszło rok i rząd angielski, który spodziewa się po nim wiele, ma zamiar, o ile próbny lot nie zawiedzie pokładanych w nowym środku komunikacji powietrznej nadziei, wybudować większą ilość podobnych olbrzymów.

Moskwa opanowała Chiny.

Z Szanghaju donoszą, że generał Feng zawarł umowę z rządem sowieckim, w której zobowiązuje się utworzyć republikę sowiecką, obejmującą północne i zachodnie Chiny.

Rząd sowiecki wyszle 60 instruktorów wojskowych. Celem lepszej komunikacji pomiędzy chińską republiką sowiecką a Rosją zostaną wybudowane dwie nowe linje kolejowe.

Rząd moskiewski zobowiązuje się udzielać chińskiej republice sowieckiej corocznych wsparć pieniężnych. Na wypadek wojny pomiędzy Rosją a innem państwem, chińska republika sowiecka będzie zobowiązana do oddania 1/4 części swej armji na usługi Rosji, a w przeciwnym wypadku rząd sowiecki udzielilby generałowi Fengowi pomocy w postaci 50 tysięcznej armji.

Skasowanie oficerów ewidencyjnych.

Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie skasowania tzw. oficerów ewidencyjnych w biurach urzędów poborowych.

Jednocześnie min. spraw wewnętrznych poleciło wszystkim wojewodom, aby organizacją poborów zajęła się wyłącznie powiatowa władza administracyjna. Organizacja ta ma być dokonana w ramach funduszów, jakiemi rozporządzają władze administracyjne. Natomiast żadne nowe kredyty nie będą przyznawane.

Rozporządzeń to jest w ścisłej łączności z działalnością oszczędnościową rządu.

Aresztowanie fałszerzy paszportów.

W sprawie wykradzenia w Min. Spraw Wewnętrznych 500 paszportów zagranicznych władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia. W związku z tem odbyła się wielka obława na różnych aferzystów paszportowych, notowanych już w kronikach kryminalnych. Ogółem aresztowano 20 kilku fałszerzy paszportów, m. in. w domu przy ulicy Pawiej nr. 71 wywiadowcy zastali na naradzie 5 handlarzy paszportów. Oczywiście osadzono ich pod kluczem.

Skradzione paszporty posiadają nr. od 82,503 do 83,000. Są zupełnie gotowe i wypełnione, brakowało na nich tylko pieczątki.

Demonstracje bezrobotnych w Warszawie.

W Warszawie przed urzędem pośrednictwa pracy zgromadziły się grupy bezrobotnych, którzy sformowali pochód i chcieli udać się przed gmach sejmowy. Ponieważ policja nie dopuściła pochodu przed Sejm, bezrobotni wybrali delegację, która przedstawiła Marszałkowi Sejmu ich postulaty. Marszałek Sejmu przyrzekł postulaty bezrobotnych przedstawić czynnikom rządowym. Przebieg demonstracji był zupełnie spokojny.

Stabilizacja urzędników w r. 1927.

Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej, na podstawie referatu posła Koncewskiego (ZLN), komisja uchwaliła rządowy projekt ustawy w sprawie stabilizacji urzędników i funkcjonarjuszów państwowych.

Projekt ten odracza termin stabilizacji do końca r. 1927.

Przysięga ks. biskupa Hlonda.

Nowomianowany biskup śląski ks. Dr. Hlond był przyjęty na specjalnej audjencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Biskup Hlond złożył wobec p. Prezydenta przysięgę przewidzianą w konkordacie.

Sprawy polskie.

Z działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich na Kaszubach.

Dnia 6 bm. odbył się w Wejherowie Zjazd działaczy Z. O. K. Z. na Kaszubach. Przedmiotem obrad był program prac na tym terenie. Zjazd z uznaniem zaaprobował inicjatywę Dyrekcji otwarcia stałego sekretarjatu na Kaszubach. Obowiązki sekretarza powierzyła Dyrekcja Związku p. Kazimierzowi Głuchowskiemu b. konsulowi Rzplitej w Brazylji. Przedmiotem dyskusji były rozliczne sprawy natury gospodarczej i organizacyjnej, Rezultatem narad było wysunięcie szeregu postulatów i projektów jak to: Założenie fabryki konserw rybnych w osadzie Pieleszewo pod Red

oraz podjęcie akcji propagandowej wśród firm rybnych krajowych nabywania towaru od rybaków-kaszubów za pośrednictwem tejże fabryki. Zaprojektowano też ujęcie przez Sekretarjat Z. O. K. Z. reglamentacji ruchu letniskowego na wybrzeżu oraz przeprowadzenie akcji informacyjnej i propagandowej w środowiskach miejskich Rzplitej, dostarczających największą ilość letników. Żywą wymianę zdań wywołało też stwierdzenie rozwijającej się działalności politycznej i ekonomicznej ze strony Niemców, którzy z łatwością otrzymują z „Vaterlandu“ za pośrednictwem Gdańska długoterminowe kredyty hipoteczne, umacniające niemiecki stan posiadania w rolnictwie i handlu.

Z dziedziny spraw natury organizacyjnej, posta nowiono utworzyć Zarząd Obwodowy składający się z prezesów Zarządów P wych i Kół Miejscowych Z. O. K. Z. z powiatów Kaszubskich. Postanowiono także zbliżyć się organizacyjnie do Zw. Pow. i Woj. celem ściślejszej współpracy.

O wykład dla młodzieży.

Konkurs na wykład popularny dla młodzieży ogłosiło Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. Sąd konkursowy składa się z przedstawicieli Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu. Za najlepsze prace wyznaczono 7 nagród po 150, 75 i 40 złotych. Termin nadsyłania prac do 28 lutego 1926. Po bliższe warunki należy się zwracać pod adresem: Poznań, Pocztowa 14.

Koło polsko-włoskie.

W Padwie zostało założone nowe „Koło polsko-włoskie im. Adama Mickiewicza“ pod honorowem przewodnictwem rektora tamtejszego uniwersytetu. Prezesem koła został obrany prof Kajetan Salvioli, zaś wiceprezesem panna Dt. Nelly Nucci. Koło to, pozostające w ścisłych stosunkach z konsulatem polskim w Tryjeście, jest nową placówką kulturalną polską na obszarze włoskim i stawia sobie zaszczytne zadanie wskrzeszenia dawnych historycznych stosunków kulturalnych mięczy Polską i Padwą, z jej najstarszym uniwersytetem świata.

Sprawy polityczne.

Wyprawa dzieci z Moskwy do Serbji.

Do Białogrodu przybyło w tych dniach troje dzieci z Moskwy w poszukiwaniu za swoimi rodzicami. Losy tych dzieci były rzeczywiście ogromnie wzruszające. Przed ośmiu laty ojciec ich był zmuszony uciekać przed bolszewikami i dzieci zostały na łasce losu. Po ośmiu latach wybrały się one w daleką drogę z Moskwy przez Wiedeń. Najmłodszy z odważnych podróżników liczy lat 11. Naczelnik stacji białogrodzkiej zatrzymał dzieci w swej kancelarji i udało mu się stwierdzić, że ojcem dzieci, który o podróży ich nic nie wiedział, jest naczelnik stacji w południowej Serbji. Ojcu doniesiono natychmiast telefonicznie o przyjeździe dzieci. Ta przygoda dzieci, które szczęśliwie odnalazły swego ojca, wzbudziła serdeczne zainteresowanie całej opinji publicznej

Rosja dostarcza węgla do Włoch.

Jak donoszą z Moskwy, wywieziono w ostatnich czasach z Rosji z donieckiego zagłębia węglowego do Włoch węgla za 32 miljonów L.

Ułaskawienie komunistów w Bułgarji.

Król Borys ułaskawił znaczną liczbę młodych komunistów, skazanych na rozmaite kary więzienne.

Sąd niemiecki przyznaje „pchnięcie sztyletu“.

Sąd monachijski skazał dziennikarza socjalistycznego, Grubera oskarżonego przez redaktora „Süddeutscher Kourier“ na 3000 marek. W procesie tym chodziło o t. zw „pchnięcie sztyletem“, czyli o działalność socjalistów niemieckich podczas wojny światowej.

Zgoda turecko-angielska?

Tewfik-Ruhdi Bej przyjął redaktora „Matina“ i oświadczył mu, że rząd turecki gotów jest przyznać Anglji tę część Vilajetu mossulskiego, która, jego zdaniem, jest dla Iraku nieodzowna. Za tę koncesję Turcja domaga się od Anglji zawarcia układu gospodarczego, któryby obejmował również sprawę celną. Anglja musiałaby jednak rozbroić odstąpione jej ob szary. Ze swej strony Turcja byłaby gotowa uczynić to samo na obszarach przez nią zajętych.

Ruina gospodarcza w Berlinie.

Z Berlina donoszą, że na skutek obecnego przesilenia gospodarczego w Niemczech mieszkańcy Berlina zalegają w opłatach komornego za kwartał obecny w wysokości 5 i pół miljona marek; w dzielnicach robotniczych około 70 proc. robotników nie może opłacić komornego.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 17 grudnia 1925 r.

Dziś: 17. 12. 25. Łazarza b. w. Słońca wschód 8.8 zachód 3.44 Księżyca wschód 9.37 zachód 5.44

Jutro: 18. 12. 25. Suche dni. Gracjana b. w. Słońca wschód 8.9 zachód 3.44 Księżyca wschód 10.30 zachód 6.58

— **Członkowie chojnickiego Sejmiku Powiatowego.** Jak wiadomo, w niedzielę dnia 22 listopada br odbyły się wybory do chojnickiego Sejmiku Powiatowego. W poszczególnych okręgach wyborczych wybrani zostali następujący panowie:

Okręg Wyborczy nr. I. Lichnowy.

1. Gibas Jan, robotnik urodz. 1. 1. 1881 z Chojnic.
2. Kallas Konrad, ksiądz, urodzony 19 lutego 1880 r. z Silna.
3. Piwonka Arnold, rolnik urodzony 1 grudnia 1862 r. z Ostrowitego,
4. Wilm Wojciech, ksiądz, urodzony 12 kwietnia 1867 r. z Ostrowitego.

Okręg - Wyborczy nr. II. Nowacerkiew.

1. Bonin Franciszek, dyrektor. Pow. Kasy Chorych urodzony 28 kwietnia 1896 r. z Chojnic
2. Pruszak Alojzy, dzierżawca domeny urodzony 5 lipca 1887 r z Krojant.
3. Huzarek Franciszek, urzędnik sądowy urodzony 1 kwietnia 1893 r. z Pawłówka.

Okręg Wyborczy nr. III. Rytel.

1. Sabiniarz Franciszek, chałupnik, urodzony 13 października 1866 r. z Legbąda.
2. Zydliński Jan, chałupnik, urodzony 21 października 1878 r. z Rytla.
3. Krüger Teofil, chałupnik, urodzony 27 kwietnia 1884 r. z Zapendowa.
4. Czarnowski Wincenty, rolnik, urodzony 31 maja 1889 r. w Zapendowie.

Okręg - Wyborczy nr. IV Łęg.

1. Kropidłowski Damazy, rolnik, urodzony 10 grudnia 1889 r. z Przyjaźni.
2. Hepka Piotr, rolnik, urodzony 1 lipca 1890 r. z Nowych-Prus.
3. Kukliński Mikołaj, chałupnik, urodzony, 6 grudnia 1879 r. z Złemięsa.
4. Sowiński Władysław, rolnik, urodzony 30 marca 1888 r. z Łęga.

Okręg Wyborczy nr. V Wiele.

1. Ks. Wrycza Józef, proboszcz, urodzony 4 lutego 1884 r. Wiele.
2. Łosiński Władysław, kupiec, urodzony 24 czerwca 1868 r. z Wiela.
3. Bruski Jan, rolnik, urodzony, 4 maja 1874 r. z Przytarcia.
4. Miętki Michał, rolnik, urodzony 25 września 1882r. z Wiela.

Okręg Wyborczy nr. VI. Brusy.

1. Skórczewski Antoni, rolnik, urodzony 12 marca 1881 r. z Kinic.
2. Pestka Aleksander, rolnik, urodzony 26 lutego 1883 z Brus.
3. Wróblewski Leonard, kupiec, urodzony, 28 listopada 1881 r. z Brus.
4. Felski Paweł, kupiec, urodzony 17 sierpnia 1886 r. z Brus.

Okręg - Wyborczy nr. VII. Leśno.

1. Ks. Czapiewski proboszcz, urodzony 12 marca 1885 r. z Swornegac.
2. Rekowski Franciszek, krawiec, urodzony 2 kwietnia 1887 r. z Czyczków.
3. Sikorski Edmund, posiedziciel dóbr, urodzony 23 lutego 1864 r. z Leśna.
4. Ossowski Teofil, rolnik, urodzony 19 grudnia 1831 r. z Małe Chełmy.

Okręg Wyborczy nr. VIII. Borzyszkowy.

1. Ks. Tychnowski Leon, proboszcz, urodzony 6 kwietnia 1880 r. z Borzyszków.
2. Kiedrowski Augustyn, rolnik, urodzony 14 sierpnia 1873 r. z Brzeźna.
3. Główczewski Jan, rolnik, urodzony 10 maja 1887 r. z Lipnicy.
4. Łukowicz Józef, rolnik, urodzony 1 marca 1882 r. z Przymuszewa.
5. Słomiński Józef, nauczyciel, urodzony 31 maja 1885 r. z W. Gliśna.

Okręg Wyborczy nr. IX. Konarzyny.

1. Schulc Alfons, ks. dziekan, urodzony 5 marca 1872 r. z Konarzyn.
2. Zieliński Jakób, rolnik, urodzony 22 listopada 1877 r. z Upiłki.
3. Brzeziński Józef, inwalida, urodzony 28 lutego 1883 r. z Upiłki.
4. Ostrowski Piotr, rolnik, urodzony 10 sierpnia 1895 r. z Binduga.

W powyższych okręgach wyborczych wybranych zatem zostało 36 członków, dochodzi 5 członków wybranych w Czersku tj. 41, w okręgu Nowa Cerkiew pozostaje jedno miejsce nie zajęte. Nadto nowa Rada Miejska, która zbierze się krótko po nowym roku wybierze do Sejmiku 7 obywateli chojnickich. Ogólna liczba członków chojnickiego Sejmiku Powiatowego wynosi więc 49.

— **W przyszłą niedzielę, dnia 20 bm** będą składy w Chojnicach otwarte od godz. 12—18 ppoł. Utartym zwyczajem niedziela ta w życiu handlowem nazywa się „niedzielą złotą“. Po nnie lata bowiem w niedzielę tą czyniło się wielkie zakupy świąteczne. Czy w roku bieżącym kupcy przyszłą niedzielę będą mogli uważać jako „niedzielę złotą“, wydaje się bardzo wątpliwem, gdyż ogólnie daje się odczuwać wielki brak gotówki i ludność zmuszoną jest uskutecznić tylko najkonieczniejsze zapotrzebowania. W każdym razie

Bunt Chmielnickiego.

61) Powieść historyczna.

— A zabraknie nam wiwendy, to w waszych taborach poszukamy, — mówił, biorąc się za boki, Zagłoba.

— Daj Bóg, żeby batko Zaćwilichowski wskórał co u naszego hetmana, bo jak nie wskóra, to wieczorem do szturmu pójdziemy.

— Nam też już tęskno.

— Han wam obiecał, że wszyscy będziecie „kęsim“.

— A nasz książę obiecał hanowi, że go za brodę do ogona koniowi przywiąże.

— Czarownik on, ale nie zderżyt.

— Lepiejby wy z naszym kniaziem na pogan szli, niż przeciw zwierzchności rękę podnosili.

— Z waszym kniaziem... Hm! dobrzeby było.

— A to czemu się buntujecie? Przyjdzie król, bójcie się króla. Kniaź Jarema także wam był jak ojciec...

— Taki on ojciec, jak śmierć matka. Dżuma tylu dobrych mołojców nie wybiła.

— Gorszy on od biedy: jeszcze wy go nie poznali.

— My i nie chcemy go znać. Starzy u nas mówią, że który kozak jego na oczy dojrzy, temu już śmierć pisana.

— Będzie tak i z Chmielnickim.

— Boh znaje, szczo bude. To pewno, że im dwom nie żyć na świecie, na białym. Nasz batko jeż mówi, że gdyby wy mu tylko Jeremę wydali, toby was zdrowych puścił i królowiby się z nami wszystkimi pokłonił.

Tu żołnierze poczęli sapać, marszczać brwi i zgrzytać.

— Milczeć! bo się do szabel weźmiem.

— Serdyty Lachy! — mówili kozacy, — ale będzie was „kęsim.“

I tak oni rozmawiali, czasem przyjaźnie, a czasem z groźbami, które mimo ich woli odzywały się jak grzmoty. Po południu przyjechał z powrotem do obozu Zaćwilichowski. Układów nie było, a zawieszenie broni nie przyszło do skutku. Stawiał Chmielnicki potworne żądanie, aby wydano mu księcia i chorążego Koniecpolskiego. W końcu wyliczył krzywdy wojsk zaporoskich i jął namawiać pana Zaćwilichowskiego, by i nim nazawsze pozostał; na to splonął stary rycerz, zerwał się i odjechał.

Wieczorem nastąpił szturm krwawo odparty. Cały obóz przez dwie godziny był w ogniu. Kozaków nietylko odrzucono od wałów, ale piechoty zdobyły pierwsze szańce, porozkopywały strzelnice, zakrywki i spaliły znowu czterdzieści hulaj grodów. Chmielnicki zaprzysiągł tej nocy hanowi, że nie odstąpi, dopóki jeden żywy człowiek zostanie w obozie.

Nazajutrz o zorzy znowu nowe walki. Tegoż dnia wydano żołnierzom po pół racji, na co mruczał mocno pan Zagłoba, a co jeszcze więcej dodało żołnierzom jeszcze zaciekłość rycerstwa. Przysięgano sobie wzajem paść jeden na drugim, a nie poddać się do ostatniego tchnienia. Wieczór przyniósł nowe szturmy kozaków poprzebieranych za Turków. Wyzywano się wzajemnie, bito się kupami i pojedyńczo. Wychodził na harce pan Longinus, lecz nikt przeciw niemu nie stanął — strzelano tylko do niego z daleka. Natomiast wielką sławą okrył się pan Skrzetuski i pan Wołodyjowski, który w pojedyńczem spotkaniu usiekł sławnego Dudara.

Wychodził nakoniec i pan Zagłoba, ale tylko na szermierkę językową. „Po zabiciu Burłaja (mówił) nie mogę się z lada chmyzem pospolitować!“ Natomiast w walce na języki nie znalazł sobie równego pomiędzy kozactwem i do desperacji ich przyprowadzał, gdy okryty dobrze darniną, wołał jakby z pod ziemi stentorowym głosem:

— Strzelajcie, chamy, pó,ki macie folgę, bo na zimę będziecie Tatarzęta w Krymie ściskać, albo groble na Dnieprze sypać. Bywajcie, bywajcie! Grosz za głowę waszego Chmiela! Za mój który odemnie w pysk — od Zagłoby! słyszycie?

Natrząsali się też kozacy z „panów, których trzech na jeden suchar wypada“, ale przecie Zagłoba bywał w sporach górą.

Tymczasem żywności było coraz mniej, bo regimentarze nie opatrzyli dostatecznie obozu przed przybyciem księcia. Nastała wielka drożyzna, ale kto miał gorzałkę lub chleb, ten dzielił się wesoło z drugimi. Wszyscy zaś nie dbali o jutro, że jedna z dwóch rzeczy ich nie minie: odsiecz ze strony królewskiej, albo śmierć. Na obie byli równie gotowi, a najbardziej gotowi na bitwę. Niesłychanym w historji przykładem dziesiątki potykały się przeciw tysiącom z takim uporem, z taką zaciekłością, że każdy szturm był nową klęską kozacką. Przez tego nie było dnia, żeby po kilkakroć nie wypadali z obozu i nie napadali nieprzyjaciela w jego własnych szańcach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wobec trzech świąt gwiazdkowych w roku bieżącym, większy zakup różnych artykułów jest wprost konieczny.

Ze względu na to, że wobec wysokiego kursu guldena gdańskiego wszelkie towary w Gdańsku są znacznie droższe niż u nas, spodziewać się należy, że nikt nie będzie chciał krzywdzić siebie samego i nie pojedzie po zakupy do Gdańska, lecz wszelkie zapotrzebowania uskuteczni w Chojnicach.

Również i w innych miastach na Pomorzu ceny nie są bynajmniej niższe niż w naszem mieście tak, że wszelkie zakupy świąteczne można poczynić najlepiej i najtaniej w składach chojnickich.

Pamiętajmy, że obowiązkiem naszym jest nie wywozić pieniędzy do innych miast, a pod żadnym warunkiem do wrogiego nam Gdańska, lecz popierać naszych kupców i przemysłowców na miejscu. Hasło „swój do swego“ winno mieć tu wszechstronne zastosowanie.

— **O gwiazdkę dla żołnierzy w Chojnicach.** Wiadomo, że z wszystkich świąt w roku święta Bożego Narodzenia są dla każdego świętami najuroczystszemi i najradośniejszemi. Wiemy, że w dzisiejszych trudnych czasach gospodarczych „nikomu pieczone gołąbki nie wpadną same do gąbki“, mimo to jednak obowiązkiem naszym jest pamiętać o ubogich, inwalidach i sierotach. Jak nam wiadomo, Tow. św. Wincentego a Paulo w Chojnicach czyni przygotowania, celem urządzenia wspólnej gwiazdki dla ubogich i sierot miasta, Towarzystwo Inwalidów wojennych zaś urządzi w swem gronie uroczystość gwiazdkową dla inwalidów, wdów i sierot po poległych.

Jak dotąd nic nie słyszeliśmy o pracach przygotowawczych celem urządzenia gwiazdki dla żołnierzy baonu chojnickiego. Zważywszy zaś, że znaczna liczba żołnierzy pochodzi z bardzo dalekich stron państwa naszego i że muszą oni spędzić tak uroczyste święta zdala od rodziny i znajomych, uważamy, że należałoby pomyśleć także o wspólnej gwiazdce dla naszych żołnierzy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przy dobrej woli i chęci ofiarnych jednostek, gwiazdkę taką dla żołnierzy da się urządzić. Jesteśmy przekonani, że czasu jest na to jeszcze dosyć i że myśl tę należy wprowadzić w czyn. Oby znane z ofiarności obywatelstwo chojnickie wzięło sprawę tę w ręce i przystąpiło czemprędzej do jej wykonania, a sprawi tem wielką radość naszym młodym obrońcom, pełniącym trudny obowiązek żołnierski.

— **Inspektorat Szkolny w Chojnicach** podaje do wiadomości, że ferje świąteczne Bożego Narodzenia trwać będą w bieżącym roku szkolnym od 22 grudnia br. do 3 stycznia 1926 r. włącznie. Koniec zajęć szkolnych dnia 21 grudnia br. po lekcjach, początek dnia 4 stycznia 1926 r. rano.

— **Pierwszą nagrodę** i bronzowy medal Pomorskiej Izby Rolniczej za dobre gołębie pocztowe otrzymał na wystawie drobiu w Chojnicach także I. baon 66 pułku piechoty (Kaszubski), co niniejszem z uznaniem podnosimy.

— **Wczorajszy wykład** p. Stefanji Bojarskiej (dalszy ciąg epoki piastowskiej w Polsce), odbyty w lokalu p. Kaletty, zgromadził uczniów i uczenice szkoły dokształcającej oraz nieznaczną ilość pań. Następny wykład odbędzie się w styczniu r. p.

— **Opłatek wigilijny** nabyć można u organisty p. Gierszewskiego, pl. Kościelny 5.

— **Bibljoteka Tow. Czyt. Lud.** przy ulicy Gimnazjalnej (dom p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł. a w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe. Warunki wypożyczeń: składka członkowska 50 gr. kwartalnie, wypożyczenie od jednej książki 10 gr. tygodniowo.

— **Z Izby Odwoławczej Sądu Okręgowego.** Stają: Józef Szmidt, Anna Szmidt zam. w Czersku pow. Chojnice osk. o to, iż w okolicy Czerska skradli na szkodę Sękowskiemu 2 worki siana z łąki. Osk. zostali przez sąd pokoju w Czersku zasądzeni na grzywnę po 5 złotych i ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczuwają się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i sprawę przekazał sądowi I. instancji do ponownego rozstrzygnięcia. Koszta postępowania ponosi kasa państw.

Stanisław Gwizdała, zam. w Brodach pow. Tuchola został przed sąd pokoju w Tucholi za wykroczenie policyjne zasądzony na grzywnę 10 zł. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczuwa się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta nałożono kasie państw.

Jan Tryba, zam. w Sarnowach pow. Kościerzyna został przez sąd pokoju w Kościerzynie za kradzież leśną zasądzony na grzywnę 215 zł. i na odszkodowanie 43 zł. oraz na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. stanowczo zaprzecza zarzuconemu czynowi i twierdzi, że drzewa żadnego nie posiadał. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I. instancji zniósł i osk. uwolnik. Koszta nałożono kasie państwowej.

Kronika prowincjonalna.

— **Kościerzyna.** (Usiłowane samobójstwo). Służąca pewnego inżyniera zamierzała otruć się esencją octową. Zawieziono ją ciężko chorą do tutejszego szpitala. Przyczyna, która skłoniła ją do popełnienia samobójstwa, jest nieznana.

— **Starogard.** (Uchwała.) Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej omawiano m. i. raz jeszcze sprawę wniosku o unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej z dnia 4 października br. Rada Miejska uchwaliła na swem poprzedniem zebraniu odrzucić wniosek p. Tarkowskiego o unieważnienie wyborów. Na skutek tego wniósł p. Tarkowski skargę do Sądu Administracyjnego w Toruniu.

Wybrano komisję, która ma się zająć ową sprawą zebrać odpowiedni materjał i zastępować Radę Miejską Do komisji tej wybrani zostali członkowie z poszczególnych ugupowań Rady Miejskiej i to pp. Bok, Hoppe i Briken.

— **Tczew.** (Pogrzeb śp. posła Bronisława Mani). W piątek dnia 11 grudnia odbyła się eksportacja zwłok śp. posła Bronisława Mani z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Rajkowach. Kondukt żałobny prowadził ksiądz proboszcz Czapiewski z Nowej Cerkwi w asyście kilkanastu konfratrów przy udziale bardzo licznym krewnych, znajomych i sąsiadów.

W sobotę rano o godz. 9 i pół odprawiono wigilje śpiewane przez duchowieństwo licznie zebrane, a mszę św, śpiewaną odprawił kolega zmarłego, ksiądz poseł Bratkowski. Pienia żałobne wykonał miejscowy chór kościelny. Przy bocznym ołtarzu odprawili msze św. ks. poseł Wyrębowski i Wróblewski i wygłosił do łez wzruszające kazanie, sławiąc cnoty tego na wskroś zacnego i szlachetnego obywatela.

Kondukt żałobny prowadził ks. dr. Czapla ze Subków w asyście licznie z wszechstron przybyłego duchowieństwa. Na pogrzebie złożono niezliczoną ilość wieńców.

Koledzy sejmowi przybyli dość licznie i reprentowali swe Kluby pp. Sturmowski i Krzywiński (ZLN.) Reder i Pawlak (NPR.) Bobowski (ChD.) a z Klubu Chrześc. Narodowego pp. Ksiądz. Bratkowski, ksiądz Wyrębowski, Mrozowski, Ozimina, Braniewicz i Wałaszek, (p. poseł Ossowski w drodze zaniemógł stąd niemógł przybyć na pogrzeb, by oddać ostatnią przysługę swemu koledze.) Władze Administracyjne reprezentował p. starosta Dytkiewicz. Związki i stowarzyszenia wysłały liczne delegacje, a wśród nich zauważyliśmy pułkownika p. Donimirskiego ze Starogardu. Ziemianie z powiatów: gniewskiego, starogardzkiego, i tczewskiego (w szczególności) stawili się prawie w komplecie. Włościaństwo, robotnicy przybyli tłumnie, to najlepszy dowód, że śp. poseł Bronisław Mania był naprawdę szczerze lubiany przez wszystkich.

— **Jeżewo,** pow. świecki. (Zniesione obszary dworskie.) Uchwałą Rady Ministrów zostały zniesione obszary dworskie Lipienki i Siemkowo w powiecie świeckim. Terytorjum obszaru dworskiego Lipienki przyłączono do gminy Jeżewo, a terytorjum obszaru dworskiego Siemkowo do gminy Lubodzież.

Ostatnie telegramy.

Nieszczęście lotnicze.

Na skutek uszkodzenia motoru dokonywujący lotu ćwiczebnego hydroplan wojskowy w Cattaro wpadł w morze. Dwie osoby poniosły śmierć, a jedna została ciężko poraniona.

Cyklon w Neapolu.

W Neapolu szalał gwałtowny cyklon, który wyrządził wielkie szkody. Przewody elektryczne zostały przerwane. Miasto było pozbawione światła.

Zgon sen. Prausa.

W Arco (Tyrol) zmarł senator Ksawery Praus, wybitny członek P. P. S. Był on min. oświaty w gabinecie Moraczewskiego.

Japonja czuwa.

Z Tokio donoszą, że rząd japoński postanowił postawić załogi japońskie w Mandżurji na stopie wojennej. Władze japońskie zawiadomiły generałów chińskich, że pod żadnym pozorem nie dopuszczą do walk w pobliżu kolei mandżurskich, lub stref, znajdujących się pod kontrolą Japonji.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. Handlowców. W czwartek dnia 17 bm. o godz 8 wieczorem zebranie plenarne w lokalu p. Czarneckiego ul. Dworcowa. Wykład na temat „Współczesne odrodzenie państwa polskiego“ wygłosi p. red. Tobolski. O liczny udział prosi

Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Pszczelnicze w Chojnicach. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę 20-go bm. o godzinie 14 w lokalu pod Złotym Lwem. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Chojnice. Klub Kręglarzy „Bałtyk“. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 17. bm. o godz. 8 wiecz. u p. Węsierskiego. Na porządku obrad ważne sprawy, przeto przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 15. 12. 1925 r.

Spędzono: 581 szt. bydła, 16 6 szt. świń, 3:5 szt. cieląt, 809 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhaji, — szt. krów, — szt. kóz. — szt. prosiąt.

Razem 3379 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za

I. Bydło:

Woły	
pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	92—
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	78—
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	—
e) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	64—
III. Owce:	
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	60—62
c) miernie odżywione skopy i owce	50—
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	162—
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	158—
d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi	150—
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	136—140
f) maciory i późne kastraty	120–150

Przebieg targu ożywiony.

Giełda Gdańska.

dnia 16 grudnia 1925 r.

kupno 100 złot.	45.54 guld. gd.
sprzedaż 100 złot.	45.56 guld. gd.
Dolar ameryk.	5.24 guld. gd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Sprzedaż gwiazdkowa

W każdym oddziale specjalnie tanie ceny.

Materje na suknie

w doskonałej dobroci i w wielkim wyborze.

Odmierzone suknie i bluzki

w eleganckich kartonach — **bardzo lubiane podarki gwiazdkowe.**

Jedwab i aksamit. w wszelkich nowościach.

Materjały na płaszcze Flausz i inne po przystępnych cenach.

Konfekcja damska, konfekcja dla podlotków i dzieci, materje bawełniane, bielizna na pościel, stołowizna, bielizna spodnia i firany.

Derki do spania i podróży, serwety na stoły i leżanki plusz i gobelin,

Wielki wybór artykułów zimowych: Trykoty — pończochy — rękawiczki — towary wełniane.

Artykuły męskie — konfekcja męska — kapelusze i parasole.

Wielki wybór dywanów i materjałów na chodniki — dywaniki przed łóżka.

Juliusz Schreiber, Chojnice

Rynek nr. 17 **Telefon nr. 48**

HOTEL PBIERE

właść. Jan Kaletta.

Restauracja. **Kawiarnia.**

W czwartek dnia 17. b. m.

odbędzie się

nadzwyczajny wieczór koncertowy

z wzmocnionym zespołem Br. Jakubowskich.

Wykonane zostaną rozmaite utwory znakomitych kompozytorów według szczególnego programu.

Programy na stolikach!

Początek koncertu o godz. 8. programu 8.30.

Dobrze ogrzane sale restauracyjne!

Nogi wieprz z kapustą! Pączki! Tort z śmietanką!

Lisy, kuny, tchórze, wydry, zające,

króliki, koty, włosie, wełnę

i wszelkie skóry surowe

kupuje

MAKS NASCH

Handel skór surowych

Seminaryjna 36 Tuchola Telef. 86

Płacę najwyższe ceny dzienne!!!

Proszę się przekonać.

Każdą środę jestem obecny w Chojnicach u pana Nath'a ulica Człuchowska.

Przetarg przymusowy

W sobotę dnia 19. 12. 25,

o godz. 11tej na spichrzu ul. Szewska. „Rolnik" 2836

1 sieczkarnia,
3 wagi decymalne,
1 wialnia.
ca 300 ctr. owsa i jęczmienia

najwięcej dającemu za gotówkę.

Wiśniewski

kom. sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

w sobotę 19. 12 25.

o godz. $10^1/_2$ przed poł. w Rolniku ul. Człuch. 2835

1 respozytorjum
1 maszyna do pisania,
1 stół składowy,
różny towar żelazny,

najwięcej dającemu za gotówkę.

Wiśniewski,

kom. sądowy Chojnice,

Gołębie

1 para żółtych gołębi pocztowych,
1 brunatny gołąb pocztowy samiec,
2 Isabell gołąb pocztowy samiec,
1 żółty z przepaską pocztowy samiec,
1 para pocztowych podróżujących,
1 karier samiec,
1 para gołębi wiedeńskich
2 pary mewek,
2 gołębie wiedeńskie,
1 para wiedeńskie (kratkowane),

na sprzedaż lub na wymianę za jęczmień, groch lub wykę. Gołębie które przylecą napowrót zostaną zwrócone.

Sauter,

Chojnice, Młyńska 19.

Wszyscy lekarze polecają na zdrowie i wychowanie silnej młodzieży, używać

zupy z kaszy owsiannej

Każdą ilośc owsa przyjmuję na wyrób z własną suszarnią. 2830

A. Szopieraj,
Młyn

Plac Piastowski 14, Chojnice.

Wykonuję

wszelkie

prace introligatorskie

Maks Bennewitz

introligatornia i liniarnia

ulica Gdańska 29 ulica Młyńska 14

Tapety

borty, listwy do tapet

w wszystkich cenach.

Stały przypływ nowości!!!

W. Heyn

Plac Jagielloński 6 Plac Jagielloński 6

Licytacja przymusowa

W piątek dnia 18. b. m

o godz. 9.30 przedpołudniem sprzedam na sołectwie w Powałkach najwięcej dającemu za gotówkę. 2834

2 prosięta,
1 cielaka.

Winkowski,

Kom. sądowy Chojnice.

Przetarg dobrowolny

w Sławęcinie na osadzie nr 1 spowodu spalenia się gospodarstwa w Kęsowie, sprzedawane będzie za gotówkę w piątek dnia 18. bm. o godz. 12.

5 krów, 1 jałowica, 10 owiec, 2 konie, 6 tucznych świń 1 maciora.

Kupuję

wszelkie używane rzeczy jak:

litewki, marynarki, kamizelki, spodnie, ubrania, płaszcze i obuwie.

Dworcowa 8.

Stenografji

wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie:

Instytut Stenograficzny,

Warszawa. Mokotowska 39.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc styczeń

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,53 złotych

______ dnia ______ 1926

Imię i nazwisko ______

miejscowość ______

ulica ______

pokwitowanie poczty ______

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc styczeń

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną opłatą pocztową razem 2,53 złotych

______ dnia ______ 1926

Imię i nazwisko ______

miejscowość ______

ulica ______

pokwitowanie poczty ______

Próżnego pokoju

poszukuje się od 1. stycznia. Łask. oferty pod 100 do eksp. nin. pisma. 2829

Pokój umeblowany

z całem utrzymaniem od 1. I. do wynajęcia. 2832

Gdzie wskaże eksped. nin. pisma.